

Toruń, 12 lutego 2024 roku



**Radny Miasta Torunia
Przewodniczący Komisji Kultury,
Turystyki i Promocji
Piotr Lenkiewicz**

Stanowisko ws. konkursu na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 12 w Toruniu

Z wielkim niepokojem przyjąłem do wiadomości fakt, że jedna z ofert w toczącym się postępowaniu konkursowym na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 12 w Toruniu, została złożona przez Panią Marię Mazurkiewicz – funkcjonariusza partii Prawo i Sprawiedliwość, była już (na szczęście) wicekurator oświaty w naszym województwie.

Wybory, których dokonujemy w danym momencie życia, w wielu przypadkach determinują nasze późniejsze zachowania i decyzje, również zawodowe. Pani Maria Mazurkiewicz postanowiła na pewnym etapie swojego życia nawiązać oficjalną współpracę z partią Prawo i Sprawiedliwość – jak każdy obywatel ma do tego prawo. Z ramienia tej partii kandydowała chociażby dwukrotnie w wyborach do Senatu RP.

Z nadania tej partii pełniła funkcję wicekurator oświaty. Oczywiście zdarzają się przypadki, w których nominacje polityczne wiążą się z postawieniem na jakość, fachowość i kompetencje. Niestety są to zjawiska incydentalne.

Pani Maria Mazurkiewicz w okresie pełnienia roli wicekuratora oświaty dała się poznać jako polityczny funkcjonariusz, który grał tymi samymi kartami co jej polityczni zwierzchnicy. Stosowała tę samą narrację pogardy, zniesławień czy drwin z innych ludzi. Dla przypomnienia chociażby sytuacja, niezadowolona z wpisu eurodeputowanej Janiny Ochojskiej o kwestii uchodźców, napisała „*cieszę się, że mnie chemia nie wypaliła mózgu tak jak Ochojskiej (dla precyzji miałam osiem). Zaraz się zlecą w komentarzach hieny, ale muszę to napisać*”. Innym razem, kiedy wspólnie z grupą radnych zawiadamialiśmy prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa w trakcie słynnych na całą Polskę „toruńskich rekolekcji”, Pani Maria Mazurkiewicz milczała, by w końcu uznać, że nic zdrożnego się nie wydarzyło.

W związku z powyższym nie jestem sobie w stanie wyobrazić u sterów najnowszej toruńskiej szkoły podstawowej takiej osoby na fotelu dyrektora placówki.

Oczywiście kandydatura zapewne spełnia wszystkie wymogi proceduralne – wykształcenie, kierownicze stanowiska, staż pracy itp. Nie mam wątpliwości, że w tym aspekcie jest wszystko prawe i sprawiedliwe.

Ale dyrektor to ktoś więcej niż tylko sprawny administrator i organizator życia placówki. To osoba, którą kadra nauczycielska, uczniowie i rodzice powinni darzyć szacunkiem. Dla wielu z nas, rodziców, ta kandydatura już wiele lat temu udowodniła, że nie zasługuje na szacunek, zwłaszcza kiedy sama tego szacunku nie okazuje innym osobom, tym które myślą odmiennie, wyznają inne wartości.

Szkoła dla ucznia powinna być bezpiecznym miejscem, wolnym od polityki, od jałowej indoktrynacji. Miejscem otwartym na dialog i miejscem, w którym każdy niezależnie od poglądów, wyznania, orientacji seksualnej jest traktowany z należną godnością.

Apeluję z tego miejsca do komisji konkursowej o odrzucenie kandydatury Marii Mazurkiewicz na stanowisko dyrektora, gdyż nie wzbudza ona zaufania publicznego, a ogromne kontrowersje. Wykształcenie, za którym nie kryje się pełne godności i szacunku zachowanie wyżej wymienionej osoby, nie daje przyszłym uczniom i ich rodzinom żadnych gwarancji należytego prowadzenia placówki.

Piotr Lenkiewicz

Radny Miasta Torunia